



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Przeznaczenie wynosić: Rozkład r. 6, półrocznie r. 8, kwartalnie r. 1 k. 80, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagnęta, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Cały ogłoszeń: Za pierwszą jednoczynową lub jego "Wojna przed tekstem k. 40, za 2 i 3 kol. po k. 25, za 4 kol. po k. 35. Drobne ogłoszenia po k. 5, za wyraz. Najtańsze ogłoszenia kop. 20. Ogłoszenia treści artystycznej o 50% drożej.

REDAKCJA I OGŁOSZENIA przyjmują telegraficznie, korespondencje i listy ogłoszeń w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach powiatowych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 9—10 wieczorem. Korespondentów nadających redakcja nie zwraca.

Plac w Zawierciu w katedrze p. Z. Habickiej i w Rakowie s. 1.

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

2-ga Aleja № 38. — Tel. № 497.

TEATR „URANJA”

Program: od soboty 19 do poniedziałku 21 Lipca 1913 r. (włącznie)

KLEOPATRA

KRÓLOWA EGIPTU
Wybitna tragedia historyczna w 5-tych wielkich częściach długości 2,100 metrów i efektowna wystawa na tle przepysznej natury.

Na scenie i raz w Częstochowie

APASZE WARSZAWSKY

AKT HUMORYSTYCZNY - ŚPIEWNY - MUZYKALNY I TANECZNY.
Bardzo to wesoła frazaska aceniczna.

II-ga Aleja № 19. Kinematograf

TEATR PARYSKI

Program od soboty 19 do poniedziałku 21 Lipca 1913 r. (włącznie)

BUFALLO-BULL ZE SWOJĄ TRUPĄ

U KRESU WYSTĘPKU Wybitny dramat w 2 dużych częściach

Romans Hydrauliczny (b. k.) | Nad program: Poślubna noc Rudolfa (kom.)

NA SCENIE: pod artystycznym kierunkiem Fr. Stróżewskiego

ZŁAPAŁ SIĘ!

Krotowhila ze śpiewami w 1 ak.

ANONSI! We wtorek 22 lipca Występ p-ni Orskiej wodewil. i p. Szamera tenora

Uprzejmie prosimy Szanownych Prenumeratorów o łaskawe wpłacenie zaległej prenumeraty i odnowienie na kwartał bieżący.

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH

w Częstochowie, Teatralna № 11, otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w sobotę, niedzielę i święta do 8 w.

Kafle i roboty zdunskie
L. NIEPRZECKI i S-ka
w Częstochowie,
Teatralna 24, telefon 221.

na dal chloroformować hasłami asymilacji żydów.

Ponieważ największa groza sziła z dziedziny handlu i przemysłu, całkowicie prawie opianowanych przez żydów i stanowiących dlań ważne placówki strategiczne w walce z całym społeczeństwem polskim, postanowiono je zająć nie drogą pogromów i terroru, jak robiono gdzieś indziej, lecz drogą wręczcej i solidarnej pracy pod hasłem „swoi do swoich”. I przyznać trzeba, że praca ta wydała plon obfity. Mnóstwo powstało spółek i kooperatyw, mnóstwo sklepów chrześcijańskich zarówno kolonjalnych jak galanterijnych, żelaznych itp. Mnóstwo się sklepy potrzebowały solidarnego źródła zakupów, tworzyły się więc równorzędnie i hurtownie. Ten żywiołowy ruch wymagał odpowiedniej organizacji.

SAMOCCHODY

Sprzedaż Samochodów nowych i używanych różnych fabryk jak również wynajem na jazdę po mieście szosie i zagranicę.

GARAŻ, III-a Aleja 49, telefon 3-45.

Odrodzenie gospodarcze Królestwa Polskiego.

Od 1.1 już z górą ośmiu Królestwo zaczęło bić zwyższym tętnem. Złożył się na to i ruch wolnościowy, i skutki tegoż, przejawiające się w częściowym chociażby tylko swobodnym organizowaniu się w związki i stowarzyszenia zarówno w dziedzinie zawodowej jak i ekonomicznej.

Ruch ten, szczególnie w dziedzinie ekonomicznej, wzbierał wielką falą wówczas, gdy społeczeństwo polskie naoznienie i dotkliwie zarazem przekonało się, że jest zagrożone w swym bycie na własnej swej ziemi ojczystej.

Hasło „swój do swego”, będące wyrazem unarodowienia naszego handlu i przemysłu, które tak rozlewnie ogarnęło kraj cały, zbudziło do czynu całe szeregi energiczniejszych i przedsiębiorczych jednostek, tudzież liczne grupy zbiorowe.

Praca w kierunku unarodowienia naszego handlu i przemysłu znalazła sześciu lat oddźwięk w całym narodzie polskim, we wszystkich jego warstwach, co pozwala dobrze wróżyć o przyszłości całej akcji nadaje wyraz białe słomiane ognia, lecz świadomego celu, wytrwałego dążenia ku podniesieniu dobrobytu naszego narodu.

Ta lekcja poglądowna nastąpiła w czasie wyborów do Dumy zarówno w Warszawie jak i Łodzi, dwóch najważniejszych i najgłośniejszych ośrodkach życia handlowo-przemysłowego Królestwa.

Większością głosów żydowskich zdecydowany został wybór socjalisty Jagiela w Warszawie, a żyda Bomasa w Łodzi. Społeczeństwo ocknęło się z dągotelnego letargu i nie pozwoliło się

Ala... silowania osób prywatnych i ciał zbiorowych, wyjęzione w tym kierunku, cechęje dotychczas pewna chętność, wypływająca z braku doświadczenia i praktyki w tym zakresie. I niema w tem zjawisku nic dziwnego. Działalność na polu handlu i przemysłu w naszym kraju znajdowała się zbyt długo w rękach obcych by można było odrazu wytworzyć całe zastępy odpowiednio uzdolnionych i rutynowanych pracowników.

Pliną tedy rzeczą było wytworzenie instytucji, którzyby się stała niejako ośrodkiem, skupiającym wszystkie usiłowania i wytrzymującym świadomością zbiorową w dziedzinie pracy gospodarczej.

Potrzebie tej stało się obecnie zadanie. Powstała bowiem odpowiednia instytucja, mająca obszernie i doniosłe pole pracy przed sobą.

Grono ludzi zabrało się i powołano do życia „Tow. rozwoju przemysłu, rzemiosł i handlu”.

Atmosfera moralna, w której powstało nowe towarzystwo jest bardzo sprzyjająca, w całym kraju widać ruch wyjęzione. W miastach garna się ludzie do handlu, a szerokie stery konsumentów coraz wytrwalej popierają wyłącznie handel chrześcijański. Coraz więcej jest zabiegów, by handel hurtowy ująć we własne ręce.

Na wal świadomości społeczna szery się coraz bardziej. Właściciele zaczynają rozumieć, jak wielkie korzyści mieć mogą z zającia się handlem drobnym. Widzą oni pływające znaczne stąd korzyści materialne, widzą, że otwiera się nowe pole zarobku dla młodego pokolenia, widzą wreszcie, że stoł to w bliskim bezpośrednim związku z podniesieniem dobrobytu i poprawieniem stanu gospodarstwa rolnego.

Królestwo żyje w okresie odrodzenia gospodarczego. W odrodzeniu tem nowe towarzystwo, jeśli umiejętnie będzie poprowadzone, wielką odegra rolę. Zyczyć mu też należy jaknajlepszego rozwoju i jaknajwydatniejszej pracy.

DENTYSTA Roman FILIPOWICZ
CZERZĘSIANIN
II-a Aleja № 24 Telefon № 482.
Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 po poł.

Dobrosław KLEYNA
Adwokat przysięgły, w Piotrkowie przeprowadził się na ulicę Kalską (petersburska) pod № 1, róg placu Bernardyńskiego i sze piętro.

CUKIERNIA 0570 FELIKSA MICHOŃKA
II-ga Aleja № 28 telefon № 126 i 514.
POLECA NA LETNISKA WAFLE, BISZKOPTY, CIASTKA, TORTY i PIERNIKI własnego wyrobu
Szczególniej uważa p. p. sprzedawców i spotywców poleca się również
Nowo-otworzony dział wpleku wafli zawsze wielki wybór na składzie
Specjalne wafle do lodów w formie — babek deseratów i liści —

A. DĘBICKI
Geometra przysięgły
Teatralna 28 m. 14 parter telef. 602
Wykonuje wszelkie roboty Miernicze

Jedyn w Częstochowie
LEKARZ DENTYSTA
chrześcijański
STEFAN BARYLSKI
Aleja II № 43 (Odeon) tel. 611.
Leczenie. Zęby sztuczne. Wyjmowanie bez bólu. Przyjmuje 9-1 i 3-8 p. p.

MLECZARNIA „SKRZYDŁÓW”
ul. Teatralna № 11 róg II Alei
Telefon Nr. 616.
POLECA: — mleko wyborowe, chłodzone na specjalnych aparatach na miarę i w butelkach hermetycznie zamkniętych jak również masło śmietankowe i solone również śmietaną i śmietankę sery różną i t. p.
Krem wyborowy dla p.p. cukierników
Kwaśne mleko na miejscu i do domów w naczyniach różnej pojemności. Przy odbiorze większych ilości
Ceny załżone.

DO SPRZEDANIA
Pod Mostem 2 1/2, wioroty od stac. kolejowej folwarczek 13-to morgowy z dworem o 12 pokojach park i ogród 6 1/2, morgi — ziemi ornej 6 1/2, morgi. Miejsce zdrowe, położenie ładne.
Przy kole Herby-Klece folwarczek 30 to morgowy 6 morgi lasu stemplowego dom, cegielnia. Cena Rb. 8.500.—
4 tysiące rubli do ulokowania na hipotece mięjska.
Częstoch. koncjonowane Biuro Romiszows S, BZOWSKI i J. DRESZER
II-ga Aleja № 33, telefon № 179.

Pamiętajcie o zasadzie „Swój do swego!”

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamiennarski i Sztukatorski
Częstochowa Aleja III-cia dom
Władysław Ega. od r. 1897. Telef. 269
Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. Ceny Najprzystępniejsze.

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

WYKONYWA RZEZBY POMNIKI, ROBOTY SUDO-WLANE I KOŚCIOLNE.

Z zebrania Częstoch. Tow. Ogródniczego.

Wczoraj, dopiero o g. 4 m. 15 po poł. po przybyciu prezesa dr. Karola Zawady rozpoczęło się zapowiadane zebranie członków częstoch. Tow. Ogródniczego, powstającego na zasadzie restrykcyjnej.

Po zagaleniu posiedzenia i wyjaśnianiem odczytaniu ustawy, prezes zaproponował wybór przewodniczącego o bradom.

Z pośród zgromadzonych 40 członków jednomyślnie powołano na przewodniczącego p. Kurka, który zaprosił na sekretarza p. Stefana Szydła, a na asesorów: pp. Ignacego Bienert i K. a. Napieralski 19 gl.; Przybylski 13 gl. (wszyscy ponownie.)

Do zarządu: prezes dr. Karol Zawada 25 gl. (ponownie); wice-prezes red. Sieciński 24 gl. (ponownie); sekretarz Soczaczewski 21 gl. (ponownie); kasjer Dźwiński Józef 20 gl. (ponownie); czl. Zarządu: Kucharski 22 gl.; Kurek 29 gl.; Napieralski 19 gl.; Przybylski 13 gl. (wszyscy ponownie.)

Po ogłoszeniu powyższego wyniku red. Sieciński, dziękując za wybór na wice-prezesa, rzekł się tej godności, jednakże na prośbę wszystkich zgromadzonych zmuszony był mandat przyjąć. Następnie przez akklamację wybrano komisję rewizyjną, składającą się z pp.: Stefana Szydła, Jacentego Wiczorka, Ignacego Bienerta i Kopyńskiego.

W dalszym ciągu wniesiona została sprawa likwidacji Tow. Ogr. istniejącego na zasadzie legalizacji. Ogólne zebranie wypowiedziało się za przyjęciem wszystkich spraw, z wyjątkiem dawnej spółki ogródniczej.

Dyskutowano o wystawie rolniczej, mającej się odbyć we wrześniu w Częstochowie.

Wielu członków, mając urazę do zeszlornego oceniania okazało było zdania żeby nie brać udziału w tej wystawie, jednakże podczas głosowania uchwalono by Częstoch. Tow. Ogr. wzięło udział z tem wszakże, żeby w komisję sędziów byli fachowi rzeczoznawcy z pośród ogródników.

Pan Kurek poruszył sprawę wycieczki do Krakowa, proponując wyjazd w nadchodzącą sobotę. Członkowie, mający włączyć udział w wycieczce; proszeni są o zapisywanie się do piątku nadchodzącego.

Oglądano jeszcze okazy z ogródków doświadczalnych Tow. Ogródniczego, dostarczone na zebranie, które przedstawiały się w bardzo korzystnym świetle.

Następnie zebranie odbyło się w d. 10 sierpnia na polach doświadczalnych o g. 3 pp. skąd wszyscy wyruszą na oględziny ogródków członkowskich. Na tem zebranie zamknięto.

Dzisiejszy sąd wojenny.

Dziś zatem, jak już pisaliśmy, w koszarach Zawady przy ul. Szkolnej za siedzibę warszawski okręgowy sąd wojenny, by rozpocząć sprawę grupy tak zwanych „rewolucjonistów młodzieńców”, utworzonej w 1910 r. przez szereg osób, wykluczonych z Polskiej Partii Socjalistycznej za bandytyzm z Dłużniewskim na czele.

W charakterze oskarżonych stają: Ludwik Bechus, Tomasz Jaekowski, Paweł Legut, Kazimierz Wyporski, Franciszek Brzozowski, Jan Kowalski, Antoni [S]iak, Franciszek Matek, Kazimierz Legut, Franciszek Stanisławski, Tomasz Gawron, Stanisław Komoraki, wreszcie trzy kobiety: Matylda Dębka, Marianna Stanisławska i Marianna Dziukowa, wszyscy oskarżeni z II części art. 102 now. kod. krym.

Nadto poszczególnym oskarżonym zarzucono udział w napadach: na inkasentów biuty Bankowej, którymi zarabowano 16,000 rb., zabójstwo dyrektora fabryki Raków, inż. M. Bojemskiego, napad na urząd gminny w Miedziale i na Janotę kasjera fabryki „Włodowice”, któremu zarabowano około 8 tys. rb.

Innym członkom stowarzyszenia zarzucono szereg zamachów na policję w tej liczbie na policmajstra częstochowskiego A. Piekura, na naczelnika łódzkiego wydziału śledczego Rachmanowa i in.

To też oskarżonym grozi kara śmiertelna.

ci, w tej liczbie Matyldzie Dębkiej. Do sprawy która potrwa zapewne dni kilka zawieszono został następujący świadek: podpułkownik Makowski, naczelnik strazy ziemskiej powiatu częstochowskiego, Leokadia Jabłońska, Józef Sojecki, Helena Adams, Stefan Legut, Antoni Szczepański, Antoni Warchoł, Bolesław Kasperkiewicz, Łamski, Rogala, Głiński, Jankowski, Fedoruk, Krupa, Bednarek, Mosny, Krzeżliński, Cierpiel, Kazmierczak, Hercog, Jaworski, Jamorka, Wojtasik, Orucho, Mierzwa, Markowski, Krupa, Sokolowski, Hand, Maluszyńska, Tymkowska Józefa, Nogalski Piotr, Grudzińska [M]arianna, Bartosik Józef, Dobrzański Józef, Oleś Józef, Józef Kaścik, Piotr Fatucz, Marianna Fatucz, Józefa Aslanowicz, Stanisław Kosz, Bronisław Jabłoński, Tomasz Blaszczyk, Władysław Kozakiewicz, Rozalja Stefańska, Mikołaj Stefański, Dorota Kieuband, Barbara Starzyńska, Zygmunt Łabęcki, Bogumil Rudzki, Józef Barański, Bronisław Tymkowski, dalej mieszkańcy wsi sąsiadki, Łos, dwóch Hanzaków, Dębaki, Krombel.

Zmiany na kolei W-W.

Z ostatnim dniem czerwca jak o tym donosiłmiśmy, ukończył się kontrakt zawarty między zarządem, wówczas jeszcze prywatnej kolei warsz.-wied. i warszawskim związkem roboczym, na prawo eksploatacji przechowalni bagażu ręcznych.

Zarząd związku, posiadając w swych rękach od 1900 r. t.j. od początku założenia, przechowałnie, chcąc utrzymać placówkę nadal, a przeczącą, iż koleje będzie robiła trudności, złożył ofertę proponując dwa razy lepsze dla kolei warunki t.j. zobowiązał się oddawać 40 proc. od dochodu brutto (na mocy poprzedniej umowy zarząd kolei pobierał tylko 20 proc.)

W dniu 1 lipca b.r. w egzystujących biurach przechowałni bagażu wzdłuż linii na stacjach: Clechocinek, Sosnowiec, Częstochowa, Skierniewice i Warszawa, na peronie pociągów odchodzących i przychodzących zasiedli członkowie arteli moskiewsko-niżego-rozdzijki.

Ostatnia ta umowa, jak wieść niesie, zawarta jest na duto gorszych warunkach dla kolei, od proponowanych przez związek. Obecnie przyszła kreska na tragazy, którzy nie posiadając formalnych umów, są usuwani bez skrępowań.

Wojna.

Europejska kabała.

W chwil wymordowywania się bałkańskiej rodziny słowiańskiej, mordu wzajemnego, tak straszego, że wobec tego rzezi mylna wojna z Turcją jest niewielką kłeską, w chwili złączenia się żołnierzy bułgarskich nad ludnością grecką i serbską i odwrotnie, grożącej rzezi ormian i innych chrześcijan przez Turków, (ostatnia depesza donosi, że turycy wyrzuli już chrześcijan w Rodosto), niemiecka prasa wszechniemiecka pisze o tych rzeziach że źle ukrytemi zadowoleniem. „Leipziger Neerte Nachrichten” piszą: „Bajka o braterstwie słowiańskim zniszczona została nader szybko”. „Kreuz Zeitung” pisze: „Wojna bałkańska jest straszonym cłosem dla t. zw. Idel słowiańskiej. Przeświadczenie o przynależności wszystkich słowian do jednej wielkiej rodziny słowiańskiej nieda się już dzisiaj więcej utrzymać”. Zjednoczenie całej słowiańskiej rodziny nie nastąpi nigdy. Niemcy nie chcą zgody słowiańskiej. Pangermanizm, podobnie jak Rzym starożytny, chce za panować nad światem. Czy mu się uda, inna sprawa. Obecnie mać wodę wszędzie i chce łowić ryby w mętnej wodzie wszędzie. Francję swymi zbrojeniami zmusił do uchwalenia ustawy o trzyletniej służbie wojskowej. W Chinach brzdądz i pusle anglikom business, gdyż najbardziej złoego niebezpieczeństwa obawia się Anglja zwłaszcza wobec ciągłych ruchów rewolucyjnych w Indjach. Rumunji dał niemiec błogosławieństwo na pomyślność bandyckiego napadu na Bułgarię, Turcję, która obecnie 200,000 żołnierzy zagroza Adrianopolowi, szle swych instruktorów wojennych i prawdopodobnie pożyczyc pieniądze za odwet na Bułgarach, a Austrii ustawicznie podsuwa plany, które okrywają to dwudziestoletnie mocarstwo śmiezością.

Jedno z najlepiej poinformowanych pism politycznych pisze, że te plany, uknięte w Berlinie, „sprawdzący nie-

stannie Austro-Węgry na sam brzeg przepaści”. Wówczas gadtliwy cesarz Wilhelm, bohater Agadru, brzęka szablą w obronie sprzymierzenia, ratuje go dyplomacycznie przed nieuchronną zgubą. „Tajemnica przyszłości — pisze tenże dziennik polityczny — polega na tem, czy br. Berchtold zdecydowany jest prowadzić politykę Hohenzollernów, czy tak, jak ją dotychczas niewzruszenie prowadził, czy też zdoła się na politykę samodzielną”. Albo ostateczne starcie z Rosją, albo ostateczne z nią porozumienie. Za życia cesarza Francisza Józefa — jak mówił w Wiedniu — starcie nie nastąpi. Nie nastąpi też zapewne odsunięcie się Austrii od Niemiec, państwa łupieżców, junkrów z zylami pełnymi krwi krzyżackiej, zagratujących u stawicznie pokojowi świata.

Austrija, narzędzie Niemiec, niby interwenjuje obecnie na rzecz Bułgarii, przybiera groźną postawę, straszy ludy bałkańskie, naśladując Donkiszota i okrywa się śmiezością, lecz prawdopodobnie też cieszy się, że związek bałkański, ów solidarny związek, który pokonał Turcję, dzisiaj rzwał się jak dym po potarze wobec europejskiej kabały, którą układają Niemcy. Austrija zawsze nienawidziła Serbji a ostatnio popierała Bułgarię, tylko w celu zaskoczenia Serbji. Inawżja rumuńska obecnie się nie przeraża. Austrija narzędzie Niemiec, widzi przeleć na tronie rumuńskim księcia z domu Hohenzollernów a na tron grecki ma wpływ przez królowę grecką, siostrę cesarza Wilhelma. Może więc w przyszłości nastąpić taki układ na Bałkanach, że Austrija i Niemcy będą z niego zadowolone. Niemiec ma nadzieję zatrzymać ostatecznie nad słowianinem.

Ostatnie wieści są bardzo złe dla Bułgarii Awangarda wojska rumuńskiego jest już tylko w odległości 60 kilometrów od Sofji, a podobno dotarły już do Wraca, odległego o kilka kilometrów od Sofji, gdzie wie agitacja za zdtronizowaniem króla Ferdynanda i wypędzeniem dynastji. Dywizja kawalerji rumuńskiej wzięła do niewoli całą brygadę bułgarską wraz z 12 działami. Fakty te są wymowniejsze od interwencji cesarza Francisza Józefa, który miał oświadczyć zwrócić się do króla rumuńskiego z odpowiedniemi propozycjami.

Telegramy

Wystawa polska.
Bochum 20. Wczoraj otwarto tutaj wystawę polską.

Strajk w Anglii.
Hull 20. Strajkują tu robotnicy portowi. Praca w dokach i na okrętach została przerwana.

Cholera.
Białogród 20. Cholera czyni silne postępy w całej Serbji, zawleczona tu przez jeńców bułgarskich.

Astrachan 20. W Jasnym Jarze w pow. czarnojorskim stwierdzono jeden wypadek zapadnięcia na cholereę.

Wojko francuskie.
Paryż 20. Izba poselska uchwaliła dziś ostatecznie ustawę o trzyletniej służbie wojskowej 358 głosami przeciwko 204.

Burza.
Kijów 20. Wzdłuż linii kolei południowo-zachodnich szalała burza. Na stacji Wenduczany piorun zabił podróżną.

W kilku wsiach wybuchły pożary i porażono. W wielu miejscach linja kolejowa jest uszkodzona z powodu ulew.

Królowa bułgarska.
Wiedeń 20. Biuro korespondencyjne zaprzecza wieści o przybyciu de Ernestaun królowy bułgarskiej, Eleonory.

„Tribuna” grozi Turcji.
Rzym 19. Międzynarodowa komisja dla oznaczenia turecko-bułgarskiej granicy zbierze się w Konstantynopolu w przyszłym tygodniu. O ile Turcja nie zgodzi się na wolę mocarstw co do nie przekroczenia linii Enos-Midja i ruszy na Adrianopol, „Tribuna” zapewnia, że mocarstwa zdecydują się na zbiorowe wystąpienie. Krok ten będzie spowodowany również chęcią uprzedzenia samodzielnego wystąpienia Rosji przeciwko Turcji.

Rzemieślnicy zaplanujcie się do kooperatywy żelaznej „Rzemieślników”.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Dziś Praksydy Wiktora.
Jutrę Maryi Magdaleny Platona.
Wschód słońca 4 — 5 Zachód słońca 8 — 12
Długość dnia 16 — 2 Ubyło dnia 0 — 43
Wladomocel Historyczni
1899 Zatwierdzenie ustawy Filharmonii Warszawskiej

— Pielgrzymka ze Śląska.
Wczoraj przybyła do Częstochowy na Jasną Górę druga z kolei pielgrzymka ze Śląska, z Huty Królewickiej, licząca 60 osób, z przewodnikiem Karolem Nossolikiem, który od szereg lat przywodzi po 4 — 5 pielgrzymek rocznie.

— Z poświęcenie sztandaru zdunów.
Wczoraj o g. 9 rano w kościele św. Zygmunta proboszcz tejże parafji ks. kanonik M. Fulman wobec licznie zebranych członków gospody zdunów oraz rzeszy wiernych odprawił solenną wotywę, zamówioną przez gospodę, potem dokonał poświęcenie nowego sztandaru zdunów.

— Wycieczka Stow. Rzem. Przem.
W niedzielę 27 b. m. Stow. Rzem. Przemysłowego urządził dla swych członków ich rodzin oraz wprowadzonych gości zabawę w lesie w Ostrowach. — Podczas zabawy przygrywać będzie orkiestra z Kamienicy Polskiej, z kopalni B. Hantke, pod batutą p. Hoffmana. Bilety wczesniej nabywać można w kancelarji Stowarzyszenia.

— Zebranie Stow. Rzem. Przem.
W niedzielę 3 sierpnia o g. 3 pp. w sali Stow. Rzem. Przem. odbył się półroczny zebranie członków tegoż Stowarzyszenia.

Z Wystawy Sztuki.
Trwająca przez 8 tygodni, wywołując wielkie zainteresowanie w szerokie sferach naszego miasta i okolicy wystawa obrazów dotyczących osoby i dzieł ks. Józefa Poniatowskiego ustępuje miejsca nowej zmianie. Dla uświetnienia tej wiaśnie zmiany salony wystawy od dziś przez dani parę będą dla zwiedzających zamknięte.

— Licytacje.
W środę 30 bm. o godz. 11 rano w Magistracie częstochowskim odbędzie się licytacja na dzierżawę budki do wody sodowej na placu Jasnogórskim. Licytacja rozpocznie się od 50 rb. rocznie in plus. Dotychczas budkę tę dzierżawił p. Kurzyk. Termin nowej dzierżawy trzynięty od 14 sierpnia 1913 r. do 14 sierpnia 1916 r.

W czwartek 7 sierpnia o tej samej co powyższa godzinie odbędzie się licytacja na trzyletnią (od 1 stycznia 1913 r. do 1 stycznia 1917 r. dzierżawę budki w prawym parku, której obycam dzierżawcą jest p. Skalski. Licytacja rozpocznie się od 132 rb. in plus.

— Wyśoiگی cyklistów.
W niedzielę 3 sierpnia sekcja kolarska przy Stow. śpiewaczem „Lutnia” na torze Karasiewicza przy ul. Szkolnej urządziła wyścigi cyklistów z udziałem cyklistów warszawskich, sosnowieckich i krakowskich.

— Konfiskata.
Odnosne władze częstochowskie otrzymały zawiadomienie że ostatnie wydania tyg. „Nasza Zaria” i dziennika „Łucz” uległy konfiskacie.

Echa ohydnego morderstwa.
Donosiłmiśmy swego czasu o ohydnej zbrodni na osobie Antoniny Ziembikowej, żonie dróżnika na 32 wiorście koło Herbsko-Kieleckiej, dokonanej w celu rabunku przez 20-letniego Franciszka Dymka, typowego człowieka z zwierzę, który ofiarę swą formalnie zarznął nożem, ogłuszywszy uprzednio uderzeniem kamienia w głowę.

Otóż podczas ostatniej kadencji plotkowskiego sądu okręgowego na wyjazdowej sesji w Częstochowie rozpatrywano wspomnianą sprawę.

Charakterystycznymi były zeznania Dymka, nie zdradzającego bynajmniej skruchy.

Oto skróty.
Sędziowie: Co pchnęto pod sądowego do zbrodni?

Oskarżony: Myślałem że Ziembikowie mają pieniądze.

Sędziowie: Czy po spełnieniu zbrodni oskarżony wziął co z mieszkania ofiary?

Oskarżony: Nic nie wziąłem choć na plecon znalazłem 12 rb.

Sędziowie: Dlaczego?

O s k.: Myślałem, że mają więcej. Cóż mi po 12 rublach.

S ę d z i a: Czy załóżesz żeś popelnił zbrodnie?

O s k.: Nie. Przyszła mi taka myśl, więc zabiłem.

S ę d z i a: A znalazł przed tem Zlembłków?

O s k.: Nie.

S ę d z i a: Więc gdyby ci, jak mówisz, przyszła taka myśl—to i mnie załóżbyś—gdybyś mnie spotkał?

O s k.: Tak.

S ą d z i m y, że przytoczone małże dostatecznie psychikę zbrodniarza, odczuwającego jedynie żądze posiadania pieniędzy, bez względu na sposób ich zdobycia.

Dymka, który odpowiadał z punktu 4 art. 1453 ust. o karach skazano na 6 lat i 8 miesięcy ciężkich robót oraz na dożywotnie osiedlenie na Syberji. Dymek przyjął wyrok z uśmiechem zadowolenia.

Konkurs strażacki.

Dzięki Inicyjatywie i staraniom Zarządu oraz sztabu łowickiej Straży Ogniowej d. 7 i 8 września odbył się w Łowiczu dwudniowy konkurs strażacki, mający na celu pobudzenie zastępów strażackich do usilnej pracy w kierunku udoskonalenia techniki i sposobów gaszenia ognia. W konkursach strażackich mogą wziąć udział strażę ogólnie z gub. Warszawskiej i sąsiednich.

Żydzi a drobny kredyt.

Inspektorowie drobnego kredytu otrzymali kilka skarg na to, że w towarzystwach prowincjonalnych oszczędnościowo-pożyczkowych do zarządu wybierali się oprócz chrześcijan także żydzi. Ponieważ wynagrodzenie członków zarządu jest bardzo małe, większość członków chrześcijan rzeka się tej godności, natomiast żydzi pozostali na stanowisku i w ten sposób stali się kierownikami towarzystw do czasu zwolnienia ogólnego zebrania. — Ponieważ zebrania takie zwoływane są raz do roku, petenci proszą, aby inspekcja zażądała od tych towarzystw zwolnienia nadzwyczajnego zebrania dla dokonania wyborów.

Przesiedleńcy.

W chwili obecnej skończył się przewóz przesiedleńców kolejami rosyjskimi. Ogółem przewieziono około 180,000 przesiedleńców; w r. b. przewieziono ich znacznie więcej niż w r. z. „Now. Wr.” utrzymuje, że dzięki przedsięwziętym zarządzeniem przesiedleńcy przewożeni byli bardzo regularnie, bez zaslania w drodze.

Reformy na poczcie.

W najbliższej przyszłości przy głównym zarządzie poczty i telegrafów zwolniona zostanie komisja specjalna dla opracowania przepisów, traktujących o egzaminach ze znajomości służby. Egzamina takie urzadzone być mają przy obsadzeniu niektórych posad i przy awansach. Zamierzano przy obsadzeniu wszystkich stanowisk samodzielnych zwracać uwagę na dokładną znajomość służby. Komisja ta ma również określić cenzas naukowy obowiązkowy dla urzędników poczty.

Gratyfikacje na kolejach.

Ministerjum komunikacji ma uregulować sprawę gratyfikacji urzędników. Projektowane jest wprowadzenie wydania nagród pieniężnych na święta Bożego Narodzenia i na Wielkanoc w formie podwytek w wysokości jednej piątej rocznej pensji, dzielonej na te dwa święta.

Jubileusz żydowski.

Niejaki L. Lewi, inżynier z Moskwy, przypomina w gaz. żyd., że w r. 1914 przypada 2500 lat od czasu zburzenia świątyni żydowskiej w Jerozolimie i proponuje urządzenie dnia tego spisu jednodniowego żydów z całego świata, który to spis ma być połączony ze składaniem ofiar na cele palestyńskie.

Cwożenica rezerwisty.

W Nr. 123 zbioru praw i rozporządzeń rządowych, wydrukowano rozporządzenie o poborze w r. b. szeregówców rezerwy na ćwiczenia w guberniach i obwodach Rosji Europejskiej i Azji-tyckiej.

Operacje kolejowe.

Od 28 b. m. na kolej w.w. będą wprowadzone nowe operacje komisowe, składające i wydawanie pocztek na zboże i inne ładunki.

Zboże wywożone zagranicę przeważnie idzie przez Grajewo, Mławę i Sosnowiec. Obecnie zarząd kolei stara się skierować zboże przez Kalisz. W tym celu na rzeźnianej stacji zaprojektowano budowę magazynów zbożowych

oraz uznano za pozytywne: sąda magazynow prywatnym prawa magazynów zbożowych.

Cennik apteczny.

Główny zarząd inspekcji lekarskiej wydał specjalny cennik na rok 1913, na rozmaite medykamenty.

Obecnie urząd gubernjalny otrzymał polecenie, aby zawiadomił wszystkich właścicieli aptek, iż cennik ten wysłały będzie na każde żądanie, po wnieśieniu odpowiedniej opłaty.

O serwituty.

Włościanie kilkunastu miejscowości jeszcze w latach 1903—1904 zawarli z właścicielami majątków i lasów dobrowolne umowy na likwidację przypadających im serwitutów, przyczem właściciele zlemcy zobowiązali się przy świadkach pozwała włościanom i sadki korzystać z wypasu bydła w lasach i obszarach dworskich. Jednak zastrzeżenia te nie były wciągnięte do umów formalnych, a majątki przeszły do innych rąk i nowi właściciele, operując się na wolności majątków od wszelkich służebności, odmownie spełniali obowiązek poprzednich właścicieli. Włościanie zwrócili się ze skargami w r. 1905 do ówczesnego prezesa ministrów hr. Wittego i dopiero teraz zwrócono prośby z poleceniem przeprowadzenia dochodzenia na miejscu przez urzędy włościańskie i zbadanie świadków.

Paszporty rzemieślników.

Gubernatorom, naczelnikom miast i oberpolicmajstrów warszawskiemu rozesłano okólnik treści następującej:

W celu podniesienia podatku stanowego od osób należących do stanu rzemieślniczego i celem uporządkowania rejestracji rzemieślników—stosownie do starań, przedsięwziętych przez ministerjum handlu i przemysłu, zaleca się urzędom policyjnym, aby komunikowały urzędom rzemieślniczym o wydawaniu paszportów rzemieślnikom, przypisanym z zaznaczeniem miejsca pobytu.

Wyrob maszyn rolniczych.

Według sprawozdania głównego zarządu rolnictwa w r. 1912 w państwie istniało 820 fabryk narzędzi rolniczych. W wyrobie narzędzi rolniczych Królestwo Polskie po kraju Nadbałtyckim, gub. ortowskiej i moskiewskiej zajmuje czwarte miejsce.

W r. 1912 w Królestwie istniało 110 fabryk i fabryczek narzędzi rolniczych, które razem wyprodukowały wyrobów w 1,598,000 rb. Część produkcji idzie na Litwę. Produkcja fabryk polskich jest nie wystarczająca, wobec czego Królestwo nabywa za znaczną sumę narzędzi z fabryk południa, nie licząc dowozu zagranicznego.

Prawo prasowe.

Projektowany wyjazd ministra spraw wewnętrznych na miesiąc został podobno odłożony w związku (jak pisze „Dzień”) z rozważaniem projektu prawa prasowego.

Podobno cały szereg dostojników administracyjnych wypowiedział się przeciwko zasadom głównym projektu ministerjalnego, wobec czego Maklakow zamierza projekt nieco zmienić.

Stypendjum Ptaszyckiego

Rada Związku polskiego lekarzy i przyrodników w Petersburgu podaje do wiadomości, że od d. 14 września 1913 r. otwarte zostaje przy Związku z fundacji rodziny Ptaszyckich: Stypendjum imienia Jana Ptaszyckiego; w ilości 400 rb. rocznie dla polaka—studenta wydziału matematycznego w uniwersytecie petersburskim.

Informacje bliższe otrzymać można listownie od rady Związku (pisząc przez „Ognisko Polskie” Troickaja 13), lub osobiście od pp. Ptaszyckich i od prof. Stanisława Zaleskiego w Petersburgu.

Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowe.

W gub. Piotrkowskiej znajduje się kasa pożyczkowo-oszczędnościowych polskich 69 z liczbą 61,813 członków chrześcijan i 76 żydów, kas żydowskich 14 z liczbą 12,796 żydów i 156 chrześcijan. Kas ogólnych jest 19, w których stowarzyszonych chrześcijan—17,492, żydów 8,705.

W sprawie zakazu pielgrzymek.

Z powodu zakazu pielgrzymek katolickich do Wilna. „Kurj. Lit.” dowiaduje się, że gubernator wileński miał na myśli nie „pielgrzymki”, jakkolwiek w odpowiednim dokumencie użył obu terminów. Ze naczelnik gubernji musiał mieć na myśli tylko procesje z kaletdem i krzyżem na czele, wynika z tego, iż ty-

ko o takich procesjach księża muszą zawiadomić gubernatora. Jakichkolwiek zaś pozwolili lub meldunków na wyruszenie grona ludzi do miejsc świętych, bez kaletdy w komzy i bez krzyża lub óttarżycy i chorągwi prawo nie przewiduje. To też zdaniem osób kompetentnych, takich pielgrzymek zarządzenie gubernatora nie dotyczy. Zakaz procesji z powodu rzekomo rozogolonych w Wilnie nienasenk narodowościowych, również w prawie nie jest przewidziany. J. E. ks. Michalkiewicz odwołał się do ministra spraw wewnętrznych.

Dla oszczędnościowych maturzystów.

Komisja informacyjna Tow. Bratniej Pomocy słach. politechniki we Lwowie udziela wszelkich wiadomości dotyczących studiów na politechnice (za zaliczeniem marki na odpowiedź). Dla nowo wstępujących kolegów z gimnazjów filologicznych urzędują kurs z geometrii wykreślnej i rysunków odręcznych.

Wykłady powyższe i ćwiczenia prowadzić będzie prof. dr. Bartel. Kurs rozpocznie 26 września. Zgłoszenia nadsyłać pod adresem: Bratnia Pomoc, Lwów, Politechnika.

Dla maturzystek oszczędnościowych.

Wszelkich informacji dotyczących się Akademii Handlowej (Handelshochschule) w St. Gallen udziela (do 1 października r. b.) p. Bolesław Rylski — Częstochowa Aleja II № 20.

Komisja informacyjna istniejąca przy polskim stowarzyszeniu słuchaczy U. niw. Jag. „Jedność”, udziela wszelkich informacji, dotyczących się studiów na uniwersytetach polskich i zagranicznych, jako też informacji co do warunków utrzymania, ceny mieszkań i. t. p. 1), pośredniczy słuchaczom U. Jag. w wyszukiwaniu pracy, poleca korepetytorów, laborantów, przepisujące ręcznie i na maszynie i. t. p. 2), organizuje kursy maturalne o ile zgłosi się odpowiednia liczba kandydatów.

Zgłoszenia na kursy przyjmują się od dnia 10 września do 15 października adrea: Kraków. Uniwersytet Jagieli; Komisja informacyjna przy „Jedności”.

Systematyzowanie danych.

Rada zjazdów przedstawicieli przemysłu handlu zajęta jest systematyzowaniem danych co do nieszczęśliwych wypadków wśród pracowników celem przedstawienia ich w przyszłym tygodniu do centralnego komitetu ubezpieczenia robotników.

Polioja fabryczna.

Nowy projekt reformy policji przewiduje coroczny wydatek rb. 664,000 do rozporządzenia ministerjum spraw wewnętrznych na utrzymanie policji w fabrykach.

Ilość policji dla każdej fabryki określić ma ministerjum spr. wewnętrznych, ono też ma normować wynagrodzenie policjantów.

Kobiety na kolejach.

Zarząd główny kolei polecił okólnikiem specjalnym, aby wszystkie koleje stosowały się do 15 proc. normy przy przyjmowaniu kobiet do biur kolejowych.

W r. k. wprowadzone być mają nowe przepisy o zastosowaniu pracy kobiet na kolejach: według tych przepisów kobiety mające wykształcenie średnie lub wyższe, o ile przesłuszna na posadzie etatowej więcej niż 2 lata, otrzymać mają prawo stanowiska wyższych funkcjonarzystów biurowych.

Dyrektorowie szkół.

Podane przez pisma petersburskie wiadomości, jakoby ministerjum oświaty wydało okólnik, domagając się, aby stanowiska dyrektorów zakładów naukowych rządowych i prywatnych powierzano jedynie osobom wyznania prawosławnego, jak zapewnia „Warsz. Dziennik” pozabawione są podstawy.

Ruch abstynencki.

Na zebraniu gminnym w Osiecinach, na Kujawach, postanowiono, w celu zmniejszenia szerszenia się alkoholizmu, zamknąć karczmy.

Wywóz mięsa do Prus.

„Now. Wr.” pisze: w prasie i całym szeregu komunikatów przedstawicieli różnych organizacji społecznych i handlowych nie tak dawno wyrażono wielki niepokój z powodu wywozu mięsa do Niemiec. Obawiano się, że Niemcy zjedzą całe bydło rosyjskie i że dla nas nie zostanie. Obecnie z tych obaw nie nic nie zostało. Pomimo otwarcia granicy niemieckiej dla wywozu mięsa z państwa Rosyjskiego, wywóz ten prawie zupełnie ustał, a te same instytucje, które obawiały się głodu mięsnego w Ro-

sj, obecnie zwracają się do rządu o ułatwienie wywozu mięsa zapomocą urządzenia wagonów-łodowni i ulg taryfowych.

Napoje wyskokowe a żołnierze.

Gubernator warsz. wydał przepisy obowiązuje, na mocy których nie wolno publicznie nabywać dla szeregowców napojów wyskokowych.

Winni będą podlegać karom składanym przez sędziów pokoju.

Kalendarz a polityka.

Chełmskie bractwo prawosławne uchwaliło wystąpić do ministerjum spraw wewnętrznych, aby po utworzeniu gubernialnej obowiązujeł tam kalendarz starego stylu i aby reforma ta wprowadzona została sposobem administracyjnym w porozumieniu z synodem, który już wyraził zgodę na przeprowadzenie kalendarza Juljańskiego.

Żydzi w przemysle.

Radzie ministrów złożony został—jak donosi „Dzień”—projekt opracowany przez komisję specjalną o ograniczeniu udziału żydów w towarzystwach akcyjnych.

Komisja wypowiedziała się za utrzymaniem praktykowanych obecnie ograniczeń administracyjnych, a mianowicie: żydzi nie mogą stanowić większości w zarządkach tow. akc., nie mogą być dyrektorami, ani zarządzać majątkiem nieruchomościom.

Poza tem komisja uznaje za potrzebne nadać Radzie ministrów prawo wprowadzania w razach wyjątkowych innych jeszcze ograniczeń.

Spotęgowanie wychodźstwa

Z napływających do ministerjum spraw wewnętrznych sprawozdań gubernatorów zauważyć można, iż w ostatnich czasach ogromnie spotęgowano się wychodźtwa do Ameryki.

Główna fala emigracyjna idzie z guberni wołyńskiej, kijowskiej, mińskiej, charkowskiej i saratowskiej.

Polacy, litwini i rosjanie kierują się głównie do Stanów Zjednoczonych, kawkazczycy zaś do Kanady.

Jak twierdzi „Rus. Mołwa”; przez Libawę przejeżdża tygodniowo około 6,000 emigrantów.

Stypendja dla studentów.

W zbiorze praw ogłoszono przepisy o wyznaczeniu ze skarbu 12000 rb. na 40 stypendjów dla studentów rosjan w politechnice warszawskiej. — Stypendja przeznaczone są dla studentów ubogich i pilnych.

Każde stypendjum wynosić ma rb. 300, które będą wypłacane po 25 rubli miesięcznie.

Przegląd Pozornicy.

„Przegląd Pozornicy”, czasopismo wychodzące od nowego roku, zawiera w ostatnim № 7 obfitą treść, dotyczącą stanu i organizacji ogólnych straży ochotniczych.

Artykuł wstępny „W mocy ogólnosila tańcacha” nawołuje inteligencję na prowincji, chętne ofiarującą pracą w zarządkach straży ogólnych, do wyłączenia także łącznej i solidarnej działalności na polu pożarnictwa krajowego. Dalsze artykuły podają w formie fachowej lecz popularnej obfite wiadomości z zakresu organizacji straży ogólnych stosownie do nowoczesnych wymagań i potrzeb. Kronika bieżąca obok licznych korespondencji, otrzymujących w prowincji, dopełniają całości. W tymże numerze znajdujemy początek nowej, na drodzej na kontraste, p. t. „Ludzie idei” — czyli Straż ogólnowa w Gapsowie. „Przegląd Pozornicy” z uwagi na swą niewątpliwą pożyteczność powinien znajdować się w ręku wszystkich, interesujących się pożarnictwem krajowym.

Ofiara wiedzy.

Znakomity lekarz nowojorski Barker, który pracował nad ulepszeniem działania promieni Röntgena od szeregu lat i poczynił już plepszenia znaczne, padł ofiarą wiedzy. Podczas prób zanadto przesylił swój organizm promieniami Röntgena i zmarł wśród strasznych męczarni. Śmierć ta okazała światła lekarzom, że promienie Röntgena oddziaływały również na organizm ludzki szkodliwie, o czem dotychczas nie wiedziiano. W tym samym dniu, w którym dr. Barker padł na posterunku wiedzy, nadeszła do Nowego Jorku wiadomość, że inny amerykański lekarz dr. Gibson w mieście Denver (stan Colorado) wyznał przy pomocy ulepszonych już częściowo przez dr. Berka promień Röntgena lekarstwo przeciw gruźlicy.

32)

POWRÓT.

Z francuskiego.

(Ciąg dalszy).

Katarzyna de Medlicis zrzędniej by nie postąpiła!

— Ehi — zawołała Regina, mniejsza o panią Loysel i jej dyplomację! — Ten list obydną zachwyca mnie; ostrożność, jaką zachować zaleca względem Cecylii i Stefana, ostatecznie rozwiązuje mi ręce. Teraz jestem najzupełniej wolna.

— Widocznie nie chce dopuścić w mieszania się syna. A jednakże, czy to z tej strony będzie szlachetnie, jeśli mu o niczem nie doniesiesz?...

— Gdybym go o swych zamiarachawiadomiła, toby wyglądało, jakbym mu kładła nóż na gardle, jakbym się narzucała, — przerwała zapłoniła Regina. — Nie nigdy!... Nie mów mi pani więcej o sIm. Przeszłość już dla mnie nie istnieje.

I pobiegła zawiadomić X., że opiekun, jak również pani Harris, pozwalają jej korzystać z jego dobroci.

— Nareszcie! teraz już jesteś spokojna.

— Niezupełnie, — odpowiedziała ze smutkiem.

— Biedaczko, myślisz o swej matce! — rzekła pani X. — Bądź pewna, że twoja matka nie była by ci stawiła żadnych przeszkód... Matki ulegają zawsze

prośbom swych dzieci.

— Zresztą, — dodał maestro z poważnym uśmiechem, — czy sądzisz, że umarli, jeśli patrzą na sprawy ludzkie, nie widzą jaśnie! niźli widzieli za życia! Dziś twoja matka wie lepiej od cie i o demnie, że nie na to otrzymujemy dary boskie, abymy je pod korcem chowali, ale na to, żeby w oczach ludzi podnosiły chwałę Stwórcy; ona wie, że ten, co namleciał ukochał piękno, a tym jest przedewszystkiem artysta, ten ma więcej powodów od innych ludzi do pozostania dobrym i szlachetnym. Bądź prawdziwą artystką, bądźcieś wielką na tym świecie, a rozgrzeszona na tamtych; skończylem kazanie. Lepszego i proboszcz z Bellagio nie mógł by ci powiedzieć; czy nie prawda, proboszczu? zapytał X. zacnego księdza, stojącego właśnie we drzwiach. — Dowodzę panie Christen, że twoja, księżo, i moja patronka, święta Cecylia, nie straciła nic na swojej świętości, dla tego, że kochała muzykę.

— Przeciwnie, zyskała wiele, — odparł żywo proboszcz.

— Słyszysz pani... Pozostał jaką jest i śpiewaj bez wahanja.

XIV.

Sama na szerokiem świecie! To położenie, tak godne współczucia, szczególnie, jeśli się stosuje do młodego — dziewczęcia, było właśnie położeniem Reginy, po wyjeździe rodziny Harris. Nie żałujemy jej jednak zbyt; czynie

była bliska urzeczywistnienia swych marzeń: a-ko przez długi przeciąg czasu tłumil w sobie gorące pragnienia, ten pojmie, jakiem niezrównanem szczęściem jest chwila, gdy owe pragnienia zaczynają się przyoblekać w ciasto.

Regina mieszkała nie bardzo wygodnie u starych Bochinich, lecz nie zwracała uwagi na najrozmaitsze braki, chociaż, przed niedawnym dopiero czasem używała tak wystawnego i wytwornego życia.

Ale bo miała. tu jedną nieoszacowaną korzyść: swobodę i możność pracy.

Niepodobna bowiem pracować wśród gwarne go, światowego otoczenia, które nas pochłania, czyni niewolnikami i nie pozwala zwalczyć przeszkód co jest wszakże koniecznem, jeśli chcemy dojść do zamierzonego celu; światowa atmosfera osłabia naszą wolę i usposabia do pewnego rodzaju ogólnego sceptycyzmu który wszczęła w umysł zupełnie o własnych siłach, o ważności przedsięwziętej sprawy i o doniosłości nagrody, jaka nas czeka za poniesione trudy.

Obecnie zaś nic jej nie odrywało od pracy, wszyscy bowiem około niej myśleli tylko o spełnieniu swoich obowiązków. Bochin był profesorem w Konserwatorium, z którego wyszło mnóstwo sławnych artystów, a między nimi i Pasta; jego żona, mniej uzdolniona, dawała lekcje deklamacji; Regina, obok o'rymowanej nauki, nasłuchiwała się nieraz wielu szczegółów o teatrze, które mogły ją zniechęcić do życia, jakiemu mia-

ła się poświęcić, ale były zarazem szkołą, uzupełniającą codzienne lekcje. Tych lekcji nie szczędził stary Bochin. Zajmował się nią do tego stopnia, że stawał się wciągającym, surowym, prawie szorstkim; w tem bowiem sposób okazywał zwykłe wyborowym uczniom swoje względy; zachowywał czczą grzeczność i nudne pochwały dla pięknych pań, które chciały śpiewać przez kaprysa a przez próżność brały u niego lekcje; ale Regina zastugiwała na coś lepszego: naucejczytel czuł, że od tej bogatej i dzielnej natury nigdy nie może zawięzwy magać.

— Jeśli uderzam, — mówił czasem, — jakby da usprawiedliwienia się do zbytecznego uniesienia, to dla tego, iż wiem, że wykrzeszę iskry.

Zresztą, jakkolwiek szorstko objawiał swoją zyczliwość, nie mogła o niej wątpić, gdyż wszystkie wolne chwile poświęcał jej, zawsze spokojnej i zadowolonej, pracującej od świtu do nocy, bez zmęczenia i zniechęcenia. Zdawało się, że ta waga istota była samą inteligencją i lakoniem wiedzy; o tyle cierpliwa o ile wytrwała, była pierwszą z uczennic, której stary Bochin nie mógł powiedzieć, że go przed czasem porzuci, by wlatywać o własnych siłach.

A jednakże życie nie po rózach szochdziło, przy tych dwojga zgoryczonych zgrzyliwych starców, pamiętających o swojej świetnej przeszłości i patrzących z zawiścią na nadmierne powodzenie młodych talentów. (dca)

Pieszoz przoz Berynga.

Norweski zoolog, Jan Koren jest pierwszym Europejczykiem, który przeszedł pieszoz cieśninę Berynga — pas morza, dzielący Azję od Ameryki.

Z pierwszej swojej wyprawy ekspedycyjnej do Syberji, w r. 1908, ma Koren smutne wspomnienia. Po śmierci swego jedynego towarzysza, przez kilka miesięcy musiał przebywać sam na pustyni lodowej, co mu zyskało przydomek norweskiego Robinsona Cruzoa. I tym razem ścigał go los nieprzychylny. Okręt, którym płynął Koren z towarzyszem, rozbił się o 40 mil od cieśniny Berynga w październiku r. z. Udało się jednak podróżnikom dotrzeć saniami do Przylądka Zachodniego, najdalej posunętego cypla Azji. Tu chcieli czekać na sposobność, któraby im pozwoliła jakimśbądź środkiem lokomocji przebyć cieśninę Berynga, na przestrzeni 92 kilometrów — do północno amerykańskiego przylądka Prinz-Walesa.

Gwałtowne śnieżce uniemożliwiły długo te nadzieje, a gdy wreszcie udało się podróżnikom dostać łódź eskimoską, dopłynęli na niej tylko do wysp Diomedesa. Dalej nie można było się przedostać z powodu lodowców. Eksploratorzy musieli przyjąć gościnnie eskimosów. Po paru miesiącach Koren wyruszył pieszoz, ale po drodze jego towarzyszy okulał, musiano więc wracać.

Koren puścił się po raz drugi — sam. I dotarł do Prinz-Wales Cap, w Alasce; stamtąd, saniami, zaprzężonymi w psy, dojechał do Nome City, swą wyprawą budząc wśród Europejczyków podziw. Eskimosi niejednokrotnie przebywali pieszoz cieśninę Berynga.

Ze świata.

„Ostrzeżenie loteryjne”. Jak skwapliwie unikać należy stosunków z „kolektorami” potajemnych loterii żydowskich, opartych wyłącznie na oszustwie i wyzysku, pisano już niejednokrotnie. Jako ciekawy przyczynek służyć może tu zjście do głośnym Handelsmanem, pod którego adresem wydrukowano w gaz. zd. co następuje:

„Ostatnie ostrzeżenie. Ponieważ mam zatarg z rebem (sic) Mendlem Handelsmanem, Franciszkańska 10, o 268 rb. pieniędzy loteryjnych i 2 razy już postulem wezwanie do rabina Judja (J. Segala), a H. nie chce przyjąć na sąd rabuliczny, przeto ostrzegam go, że w razie nieotrzymania odpowiedzi w przeciągu 2 dni będzie zmuszony sprawę oddać prokuratorowi. Ch. A.”

□ Sztuczne mleko.

W Stanach zjednoczonych i w Anglii w ostatnich latach coraz więcej wchodzi w użycie masło sztuczne z roślinnych przetworów. Wynaleziono również sposób przygotowania sztucznego mleka, które swemi zaletami i składnikami nie różni się od krowiego. Niedawno przedstawiono próbę takiego mleka komite-towi lekarskiemu: Dostawca owego mleka twierdził, że mleko sztuczne łatwiej się goi, a śmietanka jest o wiele pożywniejsza. Z mleka tego można robić znakomite sery — tylko masło nie udało się. Powstałe masło to nie zawiera w sobie elementów fermentacji, przeto jawniej konserwuje się i nie kwaśnieje.

Wynalazcami tego mleka są 3 jeńcy, a sposób przygotowania jest bardzo prosty i zawsze daje pomyślne rezultaty. W czasie fabrykacji tego mleka robotnik niema potrzeby dotykać się doń zębami, co zabezpiecza jego zupełną czystość. Z powłóczytem styka się dopiero wówczas gdy przelewają je do butelek przy sprzedaży. Głównym materiałem roślinnym w wyrobie sztucznego mleka jest miejscowy, albo japoński bob.

□ Osobliwe testamenty.

Hrabia della Mirandola, zmarły w Luccie r. 1625 zapisał całą swój majątek karpiovi, którego trzymał w sadzawce od lat dwudziestu.

Pewna angieltka, przekonana, że najlepszym jej przyjacielem był ulubiony piesek, temu całe zostawiła mienie, ustanawiając legaty dla tych osób, które on polizie, albo na ich widok pokręci ogonem. Można sobie wyobrazić, jak nbiegano z tego go względu.

Pewien Szkot zaznaczył w testamencie, że wdowa po nim będzie pobierała dochody od całego, bardzo znacznego majątku, „dopóki pozostanie na ziemi”. Miało to znaczyć: dopóki żyć będzie. Po jego śmierci wyszła ona powtórnie zamąż, za dr. Marcina van Butchel i wkrótce umarla. Doktor kazał ją zabalzamować i umieścić w kiosku w orozdzie i dzięki temu pobierał do śmierci i zapisane dla niej dochody, utrzymując, że jego żona „pozostaje wciąż na ziemi”.

Pewien adwokat z Colmar w r. 1825 przeznaczył swój majątek dla szpitala warjatów. „Zarobiłem te pieniądze na procesach — pisał w testamencie — szanse więc, zebym zwrócił je moim klientom”.

Najdziwniejszy jednak był testament pewnego lorda angielskiego. Kiedy w dzień jego otwarcia notariusz miał przeczytać go rodzinie i służbie, wpadł do pokoju kotek, na widok którego poko-

lówka roześmiała się. A lord zapisywał właśnie swój majątek osobie, która roześmieje się podczas czytania testamentu. G.

Humor i Satyra.

Krótka historia powszechna dla mających mało czasu.

Rok 1912. — Turcja, Bułgaria, Serbia, Grecja, Czarnogóra, Czechy, jeden, Zmowa, Lanie, Kops, Weira, Londyn, Pokój, Podział.

Rok 1913. — Bujda, Klótnia, Moje, Twoje, Nasze, Wasze, Jego, Ich, Szwaby, Sm'leeb, Słowiańszczyzna, Zgodę, Aha, I gwizdał.

Mądrze.

— Ciekawa rzecz, jak też król Piotr serbski obchodził 10 letnią rocznicę swego poprzednika Aleksandra i krótwego Dragi?

— Bardzo mądrze. Kazał pozacagać nowe kraty stalowe u okien swojej sypialni.

Biedny.

— Czego redaktor tak walisz głową o mur?

— Nie będzie wojny serbsko — bułgarskiej! Ronikler chory, z Teresinem cicho, bandyci śpią, Redl zmarł, za co ja teraz biedny wysię żonę i dzieci do badu.

Odpowiedzi redakcji.

Nieświadomemu. — Czy w Berlinie wolno spłunąć na środek ulicy? Jeżeli przejeżdża, wiesz pan już kto, to jeżeli wolno, ale nawet trzeba.

Penjence. — Pan euka się pyta, czy Duma jest od dumania? Tak miało, być, ale się zmieniło. Duma jest od wymyślania.

Pokój z oddzielnem wejściem od 1 sierpnia. Aleja II nr. 41, front.

Sklep spożywczy z mleczarnią, mieszkaniem, elektrycznym oświetleniem do odstąpienia Aleja 2 nr. 23.

Sprzedaz rezekt wełnianych i bawełnianych M. Michalska, w Częstochowie ul. Cerkiewna nr. 5.

Sprzedam datą piwnicę lodu tanio. Mikołajewska 13, Nowak.



„ POKOST ”
C. Ch. Szmidta w Rydze
oraz wszelkiego rodzaju
Farby i Gips
Polecą: Skład Materiałów Aptecznych i Farb „ WACŁAWA OREA w Częstochowie, III Aleja 46.

Politechnik Ogłoszenie
filolog od sierpnia może w Częstochowie za utrzymania lub wynagrodzenia przygotować do szkół lub naświadczenia. Specjalność matematyka rosyjski. Zgłoszenia listowo mięgo i wyroby masarskie 600-2-1

Sklep
zdolny lokar na drzewo ul. Jamogórska Nr. 42, 516-3

5 pokoi
z kuchnią siana na mieskanie prywatne blisko fabrykę lub szkółki do wynajęcia Adres w Administracji Gołca. 0396

Samochody
Do wynajęcia jednodniowo na godziny oraz na kurs. Wiadomość III Aleja 49. Telefon 345

Potrzebny
Inteligentor galanterii ul. S-tej Barbary Nr. 2 m. 9. 575

Jest do
odebrania przybytkana ponterka, prawy właściciel może odebrać z zwrotem kosztów, wiadomość w Administr. 586

Sprzedam
taniej sprzedam nową harmoniję II-ga Aleja Nr. 17. 583-5

Do sprzebania
magiel ul. Siedmiu kamienio 9. — 597—

Do sprzedania
powoz prowincjonalny bryczka jednodniowa plus forma rezerwora i woz Zakład powozowy Teatralna 19 Kolankowski. 593-5-1

Liówki terakotowe, płytki terakotowe glazurowane oraz na podkładzie kaolinowym POSADZKI TERAKOTOWE stale na składzie ZDZISŁAW RYLSKI Częstochowa, II Aleja № 20 Telefon № 93